

**Prawo o fundacjach.
Komentarz do ustawy
o fundacjach.
Działalność fundacji
w praktyce. Wzory
dokumentów**

Art. 1. [Cele fundacji]

Fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami Rzeczypospolitej Polskiej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, w szczególności takich, jak: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami.

Powiązania z innymi przepisami:

- art. 12 Konstytucji RP,
- art. 3–4 PożPubWolontU,
- art. 3 i 5 FundU.

I. Geneza instytucji fundacji

1. Prawo rzymskie znało dwa typy fundacji: niesamodzielną i samodzielną. Pierwszą formą zakładową o cechach typowych dla fundacji była tzw. niesamodzielną fundacja fiducyjna (zakłady alimentacyjne), albowiem początkowo osoby fizyczne nie mogły zakładać fundacji posiadającej majątek. Dopiero w epoce chrześcijańskiej zaczęły pojawiać się fundacje samodzielne, zakładane przez osoby prywatne w ramach *pia causa* (por. R. Taubenschlag, W. Kozubski, Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego, Warszawa 1947, s. 113). Dobra należące do *pia causa* korzystały ze szczególnej ochrony prawa justyniańskiego (w szczególności: zbywania i nabywania dóbr), ponieważ Justynian, dążąc do zachowania dóbr fundacyjnych, zabronił nie tylko sprzedaży rzeczy nieruchomości, ale również darowizny, zamiany, ustanowienia wieczystej dzierżawy i zastawu (por. M. Wójcik, Pojęcie i typy fundacji w prawie rzymskim, Rocznik Nauk Prawnych 2000, t. X, z. 1, s. 32). Ponadto *pia causa* tworzyła określony krąg przywilejów, obejmujących zasady: nabywania (*testamenti factio passiva* oraz inne prawa zapewniające ochronę ostatniej woli przed uznaniem ich za nieważne lub zmierzające do ich niewypełnienia), immunitety (zwolnienia od ciężarów publicznych, głównie *munera sordida*) oraz przywileje dotyczące przedawnienia (początkowo Justynian ustalił okres przedawnienia na sto lat dla instytucji kościelnych, jednak później zmniejszono go ze względów praktycznych do okresu lat czterdziestu) (por. M. Wójcik, Pojęcie i typy..., s. 32–33).

2. Pojęcie fundacji jako **działalności o charakterze dobroczynnym**, inicjowanej wolą fundatora, wykształciło się dopiero w okresie wczesnego średniowiecza. Za sprawą

kościół chrześcijański zaczęto je utożsamiać z majątkiem przeznaczonym z woli fundatora na cel wskazany w akcie fundacyjnym (B. Sagan, J. Strzępka, Prawo o fundacjach. Komentarz, Katowice 1992, s. 9). Na ziemiach polskich fundacje pojawiły się w XII i XIII w. Początkowo ukierunkowane na działalność dla ubogich, z czasem ewoluowały. Przykłady z tamtego okresu to głównie działalność szpitalna: szpital maltański założony w 1170–1180 w Poznaniu oraz szpitale zakładane przez joannitów w 1200–1220 w Krakowie i 1214 we Wrocławiu. Słusznie wskazuje J. Blicharz, że dzieje fundacji jako instytucji prawnej związane są z obdarowywaniem Kościoła (por. J. Blicharz, Fundacja. Wybrane zagadnienia, Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego 2016, Nr 79, s. 14). Wynika to z wiary i doktryny chrześcijańskiej, skoncentrowanej wokół miłosierdzia do bliźniego, z czym wiąże się m.in. dawanie jałmużny ubogim oraz świadczenie na ich rzecz innej pomocy jako warunek zbawienia po śmierci. W późniejszym okresie fundacje tworzyły nie tylko zakony, ale także osoby świeckie. Przykładem fundacji uniwersyteckiej było ufundowanie w latach: 1591–1601 przez Jana Zamoyskiego Akademii Zamoyskiej (por. J. Blicharz, Fundacja..., s. 16).

3. W XVII w. zaczęły powstawać **pierwsze fundacje stypendialne** (Akademia Krakowska) i inne – ukierunkowane na cele pozakościelne. Tytułem przykładu można wymienić tzw. „fundacje posagowe”, które finansowały posagi niezamożnym kobietom. W ówczesnych realiach kulturowych był to warunek wyjścia za mąż (por. P. Suski, Stowarzyszenia i fundacje, Warszawa 2018, s. 359). Brak zabezpieczenia społecznego, które w rozwiniętej formie przyniósł dopiero wiek XIX i XX, spowodował rozwój fundacji w segmentach właściwych dla tego rodzaju działalności. W dzisiejszym prawodawstwie **działania o charakterze socjalnym to jedno z podstawowych zadań prawnych państwa i samorządu terytorialnego, a także – niezmiennie – instytucji trzeciego sektora**. Działalność fundacyjna na ziemiach Polskich, w okresie do czasów zaborów, rozwija się także na polu polityki społecznej [Dom ks. Gabriela Boudena, założony w Warszawie w 1732 r. (por. A. Słomczyński, Dom ks. Boduena 1939–1945, Warszawa 1975, s. 11), uważany za pierwszy polski dom dziecka – wzorowany na znanym we Francji Domu Podrzutków św. Wincentego a Paulo] oraz polityki kulturalnej [Biblioteka Publiczna braci Załuskich, powstała ok. 1780 r. w Warszawie. Ambicją jednego z założycieli tej ostatniej było zebranie w ramach jednego księgozbioru wszystkich znanych ówczesnie ksiąg, ponieważ, jak uważano, tylko przyszłość może ocenić przydatność poszczególnych druków i rękopisów (por. A. Kozłowski, Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 32)].

4. W drugiej połowie XVIII w., chcąc ograniczyć tzw. **casus martwej ręki**, wprowadzono przepisy utrudniające przejmowanie nieruchomości przez kościół, ponieważ prawo kanoniczne sprzeciwiało się ponownemu oddawaniu tak przejętych gruntów (nieruchomości) na cele niereligijne (prawo kościelne nie znało takiej instytucji prawnej). Stąd, w przeciwieństwie do fundacji świeckich, fundacje kościelne wymagały zgody władz państwowych w zakresie ich ustanowienia.

5. Prawo fundacyjne w okresie zaborczym rozwijało się zgodnie z przyjętym modelem normatywnym państw okupacyjnych: pruskim, austriackim i rosyjskim – w zależności od dzielnic. Nie przewidywano w tym zakresie wyjątków. W Prusach i Austrii (później

Austro-Węgry) fundacja jako typowa konstrukcja prawa cywilnego rozwijała się w duchu tego prawa. Jednak niektóre czynności związane z działalnością fundacji (nierzadko kluczowe, jak np. konieczność zatwierdzenia aktu fundacji czy dysponowanie jej majątkiem) stanowiły domenę prawa administracyjnego i wymagały dla ważności dokonania czynności prawnych przedsięwzięcia typowych dla tego prawa aktów prawnych. Zarówno w prawie pruskim, jak i austriackim, można było tworzyć fundację typu: *inter vivos* (między żyjącymi) oraz *mortis causa* (na wypadek śmierci). Nieco inaczej sytuacja prawna wyglądała w zaborze rosyjskim, tj. Królestwie Kongresowym. Słusznie podnosi P. Suski, że wobec faktu nieuregulowania w Kodeksie Napoleona konstrukcji prawnej fundacji ze względów doktrynalnych (instytucja porządku sprzed Rewolucji Francuskiej) oraz w kodeksie cywilnym Królestwa Polskiego z 1825 r., lukę prawną z powodzeniem wypełniła praktyka i jurysprudencja – *per analogiam* (poprzez analogię) stosowano przepisy o darowiznach i testamentach (por. P. Suski, Stowarzyszenia..., s. 359).

II. Dekret z 7.2.1919 r. o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów

6. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. następowała stopniowa zamiana prawa państw okupacyjnych na prawo polskie. Działania legislacyjne nie ominęły również instytucji trzeciego sektora, w tym fundacji. Mało tego, FundZatDarD był **jednym z pierwszych inicjatyw prawodawczych nowego państwa** w ogóle. Właściwością miejscową obejmował obszary tzw. „Kongresówki”, jednak nowelizacja z końca lat 20. rozszerzyła ten zakres. W akcie tym legislator nie podał wprost legalnej definicji fundacji, niemniej jej podstawowe cechy konstrukcyjne można było wywieść z treści całego aktu prawnego, skonstruowanego na wysokim stopniu abstrakcji o wyraźnie dominującej formie ramowej. Co nie dziwiło w roku 1919, w okresie odbudowy państwowości, dziwi sto lat później – przy nieporównywalnej zmianie: politycznej, gospodarczej, społecznej i technologicznej; jednak z drugiej strony, przykładając jako miarę współczesną tendencję do coraz dynamiczniej postępującej inflacji prawa niemal we wszystkich kierunkach, można poczytać to także jako aspekt pozytywny.

7. Na podstawie art. 1 FundZatDarD fundację można było powołać do życia pomiędzy żyjącymi (szczególna forma pisemna: akt notarialny) lub przez testament, a osobowość prawną uzyskiwała w wyniku zatwierdzenia przez właściwą władzę (art. 2 FundZatDarD), czyli ministra z obszaru działania fundacji (art. 7 FundZatDarD). Niedokonanie czynności prawnej o charakterze administracyjnoprawnym przez organ administracji publicznej (dekret nie wskazywał ani terminu zawitego, ani instrukcyjnego), tj. zatwierdzenia, nie tamował osobom trzecim dochodzenia swoich praw do majątku fundacyjnego na drodze sądowej (art. 4 FundZatDarD). Dekret o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów wprowadził obowiązkowy rejestr fundacji przez właściwego ministra (zasada ustalenia właściwości, ta sama co w przypadku wydawania zatwierdzenia ws. fundacji) wraz z koniecznością jego bieżącej aktualizacji (art. 8 FundZatDarD). Sprawy dotyczące aktu fundacyjnego uregulowano w art. 9–11 FundZatDarD. Między

innymi wskazano obligatoryjne elementy statutu, takie jak: cel fundacji, zakres działania (czynności, do których fundacja jako osoba prawna jest uzdolniona) oraz organizację zarządu. Przypadki dotyczące zmiany lub uzupełnień: brak statutu, wada statutu albo niedostateczność (treści, ewentualnie – formy) statutu.

8. Do nadzoru nad organami zarządu wyznaczono ministra odpowiedniego dla fundacji, której przedmiot wchodził w zakres jego kompetencji. Organ nadzoru wyposażono w takie uprawnienia jak: żądanie przedstawienia sprawozdań i rachunków oraz prawo do wstrzymania lub uchylania rozporządzeń zarządu, o ile uznano ich szkodliwość dla fundacji, a w skrajnych przypadkach wprowadzenie zarządu „komisarycznego” (art. 8 FundZatDarD). Przepis ten był o tyle kontrowersyjny, że jego nieostra norma prawna uprawniała organ administracji publicznej do interpretacji stanu faktycznego i prawnego według swobodnego uznania. Jednocześnie granice administracyjnego uznania nie zostały wyraźnie wskazane. Niemniej stronom zainteresowanym (także Ministrowi Sprawiedliwości) przysługiwał środek ochrony prawnej w postaci zaskarżenia decyzji ministra do Trybunału Administracyjnego (art. 21 FundZatDarD).

9. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na pewną wadę stylistyczną aktu prawnego, związaną z niefortunnym umiejscowieniem i odesłaniem kluczowego, z punktu widzenia ochrony prawnej, przepisu dekretu. Otóż treść art. 21 FundZatDarD, jeśliby ją tylko odkodowywać z punktu widzenia wykładni literalnej, odnosi się wyłącznie do art. 20 FundZatDarD, w którym mowa jest oczywiście o wszelkich decyzjach ministrów, ale treść normy prawnej dotyczy przede wszystkim instytucji doręczeń, co zniekształca prawidłowy wydźwięk normy prawnej. Co warte podkreślenia, gdyby osiągnięcie celu fundacji stałoby się z jakichś przyczyn niemożliwe („niemożliwe”) lub sprzeczne ze względami dobra publicznego, legislator dopuścił zmianę przeznaczenia fundacji, statutu lub zniesienia fundacji w drodze dekretu władzy najwyższej – Prezydenta RP (art. 19 FundZatDarD).

III. Dekret z 24.4.1952 r. o zniesieniu fundacji

10. W latach 30. XX w. opracowano projekt ustawy o fundacjach, jednak z powodu wybuchu drugiej wojny światowej, nigdy nie wszedł on w życie.

11. Po zakończeniu działań wojennych na ziemiach polskich kraj został włączony w strefę wpływów Rosji Sowieckiej (później Związku Socjalistycznego Republik Radzieckich, choć formalnie Polska Rzeczpospolita Ludowa, w rozumieniu publicznego prawa międzynarodowego, republiką sowiecką nigdy nie była). Co prawda w 1947 r. [por. dekret z 22.10.1947 r. o zmianie i rozciągnięciu mocy obowiązującej dekretu z 7.2.1919 r. o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów na cały obszar Państwa polskiego (Dz.U. z 1947 r. Nr 66, poz. 400)] rozszerzono zakres obowiązywania dekretu z 1919 r. o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów na obszar państwa Polskiego, jednak jak się później okazało, było to rozwiązanie tymczasowe (swoista „proteza” prawna). Reorientacja polityki społeczno-gospodarczej wynikająca z wprowadzenia systemu komunistycznego w całym bloku państw po wschodniej stronie Europy (z czasem symbolicznie

rozdzielona tzw. żelazną kurtyną) z czasem wyeliminowała z obrotu prawnego instytucję fundacji, jako elementu nieprzystającego ideologicznie do państwa socjalistycznego (demokracji ludowej). Zresztą idea fundacji faktycznie (nie tylko prawnie) nie miała racji bytu w systemie gospodarki uspołecznionej, z uwagi na gwałtowne przekształcenia natury – między innymi – prawnej w zakresie struktury własności czynników produkcji (zniesienie własności prywatnej).

12. Ostatecznie ZnFundD zniesiono fundacje (art. 1 ZnFundD) posiadające siedzibę na terytorium Polski Rzeczypospolitej Ludowej (art. 10 ZnFundD), a dekret ten wszedł w życie z dniem ogłoszenia (art. 13 ZnFundD). Jak wskazuje SN w postanowieniu z 5.7.1967 r. (II CR 246/67, Legalis) ZnFundD **zniósł wszystkie istniejące fundacje bez względu na ich charakter oraz postanowienia statutu i treść aktów fundacyjnych**, co oznacza, że z dniem wejścia w życie dekretu fundacje przestały istnieć i przestała im przysługiwać zdolność procesowa.

IV. Wprowadzenie ustawy z 6.4.1984 r. o fundacjach

13. W latach 80. XX w., w obliczu postępującej zmiany politycznej w państwach Europy Środkowej i Wschodniej (wchodzących w skład bloku socjalistycznego), rząd w Polsce przystąpił do prac legislacyjnych zmierzających do opracowania projektu ustawy o fundacjach. Bezpośrednią determinantą działań legislacyjnych w zakresie prawa fundacyjnego była możliwość zaangażowania kapitału Stanów Zjednoczonych w Polsce w obszarze rolnictwa, za pośrednictwem kościoła katolickiego (por. *M. Wawrzyński*, Fundacje w Polsce. Zarys historii i stan w latach dziewięćdziesiątych, Warszawa 1997, s. 41 i n.). Ostatecznie plany rządu amerykańskiego nie zostały zrealizowane w tej formie, ale owocem prac legislacyjnych była FundU, która w znowelizowanej postaci (9 ustaw nowelizacyjnych) obowiązuje do dzisiaj. Stanowi zatem podstawę prawa fundacyjnego w Polsce.

V. Fundacja w świetle regulacji konstytucyjnych

14. Obok FundU, a właściwie przede wszystkim, podstawowym aktem prawnym dotyczącym sfery fundacyjnej jest **Konstytucja RP** – z dwóch powodów. Po pierwsze, ustawa zasadnicza odwołuje się wprost do fundacji. W art. 12 Konstytucji RP stwierdza się, że Rzeczpospolita Polska zapewnia **wolność tworzenia i działania** związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz **fundacji**. Artykuł 13 Konstytucji RP wskazuje, iż zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszystów i komunizmu, a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa. Z kolei art. 58 ust. 1 Konstytucji RP każdemu gwarantuje wolność zrzeszania się. Przepisy te

składają się na podstawową gwarancję **zasady wolności społeczeństwa obywatelskiego** w państwie demokratycznym.

VI. Subsydiarność a społeczeństwo obywatelskie

15. W preambule konstytucyjnej wskazano na **zasadę subsydiarności** (pomocniczości) umacniającą uprawnienia obywateli i ich wspólnot, która stanowi podstawę organizowania się w ramach społeczeństwa obywatelskiego. Jak wskazuje *W. Osiatyński*, społeczeństwo obywatelskie to autonomiczny byt, zdolny równoważyć władzę państwową, przy jednoczesnej artykulacji swoich potrzeb, trosk i interesów, posiada zdolność wpływu na decyzje polityczne (por. *W. Osiatyński*, *Rzeczpospolita obywateli*, Warszawa 2004, s. 141). Termin ten (subsidiarność) wywodzi się z łacińskiego słowa *subsidium* i oznacza: pomoc, wsparcie, siły rezerwowe (por. *W. Kopaliński*, *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1999, s. 728). Zasada subsydiarności we współczesnym rozumieniu została sformułowana przez społeczną naukę Kościoła katolickiego, szczególnie przez Papieża *Leona XIII (Rerum novarum)* i *Piusa XI (Quadragesimo anno)*. Ta druga Encyklika wydana została w 1982 r. pod tytułem „O odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do norm prawa Ewangelii”. O subsydiarności Papież *Pius XI* napisał tak: „co jednostki te z własnej inicjatywy i własną mogą wytworzyć pracą, tak samo jest naruszeniem sprawiedliwości, gdy się to, co mniejsze i niższe społeczności wykonać i dokonać mogą, przydzielić większym i wyższym władzom społecznym; poza tym wyrządza to szkodę wielką i podrywa porządek społeczny. Wszelka czynność społeczna bowiem powinna w pojęciu i istocie swojej wspomagać członki ciała społecznego, nigdy zaś ich nie rozbijać, ani nie wchłaniać. Sprawy zatem niniejszej wagi i zabiegi skądinąd zbyt drobiazgowo powinna władza państwowa pozostawić niższemu zespołom. Tym swobodniej, usilniej i skuteczniej sprosta tym zadaniom, które do niej wyłącznie należą, ponieważ ona jedna je wykonać zdoła: kierownictwem, nadzorem, przynaglaniem, powstrzymywaniem, stosownie do poszczególnego wypadku i potrzeby. Niech więc kierownicy państw będą przekonani, że im doskonalej hierarchiczny porządek z zachowaniem pomocniczej interwencji państwa panuje wśród rozlicznych zrzeszeń, tym wybitniejszy będzie i autorytet społeczny i społeczna działalność, tym lepszy i szczęśliwszy byt państwa”. Autor tych słów podkreślał, że dążenia władzy centralnej do rezerwacji dla siebie zadań mniej istotnych z uwagi na ich skalę może prowadzić tylko do nadmiernego rozproszenia jej potencjału i siły. Subsidiarność natomiast, z uwagi na jej istotę, ma szansę wydobyć drzemiącą w społeczeństwach energię i przyczynić się do powstania autorytetu. Jego rozważania kontynuował następnie Papież *Jan Paweł II (Centesimus annus)*.

16. Subsidiarność jest nie tylko jedną z podstawowych zasad ustrojowych właściwych samorządowi terytorialnemu państw demokratycznych, ale odnosi się ją także do organizacji i funkcjonowania Unii Europejskiej (zob. art. 5 ust. 3 TUE). Znajduje więc podwójne umocowanie prawne – jest rekomendowana zarówno w prawie europejskim, jak i krajowym [por. *M. Stahl*, *Wpływ prawa europejskiego na polskie ustrojowe prawo administracyjne*, (w:) *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, red. *Z. Janku*, *Z. Leoński*, *M. Szewczyk*, *M. Waligórski*, *K. Wojtczak*, Wrocław 2005, s. 71]. Zgodnie z nią wszelkie

zadania i decyzje powinny być podejmowane na jak najniższym szczeblu organizacji władzy. Na szczeble wyższe powinny być przenoszone tylko te zadania, których jednostki znajdujące się niżej nie są w stanie samodzielnie wykonać w sposób zapewniający ich wystarczającą skuteczność i efektywność (por. *M. Kasiński*, *Monizm i pluralizm władzy lokalnej*. Studium prawnopolityczne, Łódź 2009, s. 75–85). Zasadą pomocniczości posługuje się doktryna przy rozstrzygnięciu problemu podziału władzy (zadań i kompetencji) pomiędzy państwo a inne podmioty o niepaństwowym charakterze [por. *B. Dolnicki*, *Ustrój samorządu terytorialnego w świetle standardów europejskich*, (w:) *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, red. *Z. Janku, Z. Leoński, M. Szewczyk, M. Waligórski, K. Wojtczak*, Wrocław 2005, s. 147–148]. Dlatego też *M. Kulesza* postrzegał zasadę tę przede wszystkim jako dynamiczną zasadę „w ruchu”, a nie ustaloną raz na zawsze, stałą i sztywną regułę. Autor wskazywał wręcz, że jej immanentną istotą jest daleko posunięty relatywizm [por. *M. Kulesza*, *Zasada subsydiarności jako klucz do reform ustroju administracyjnego państw Europy Środkowej i Wschodniej* (na przykładzie Polski), (w:) *Subsydiarność*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, red. *D. Milczarek*, Warszawa 1998, s. 126]. Z zasady pomocniczości wynika ważna wartość z punktu widzenia prawa fundacyjnego, a mianowicie, że w duchu zasady subsydiarności państwa członkowskie Unii Europejskiej muszą zapewnić organizacjom pozarządowym swobodę w zakresie wykonywania przez nie zadań publicznych.

VII. Definicja fundacji

17. *De lege lata* (prawo obowiązujące), FundU **nie zawiera legalnej definicji fundacji** – podobne rozwiązanie prawne przyjęto w okresie międzywojennym (dekret z 7.2.1919 r. o fundacjach i zatwierdzaniu darowizn i zapisów). Jednak jak wskazuje *H. Cioch*, brak legalnych definicji fundacji (mimo swojego ciężaru gatunkowego) jest cechą charakterystyczną dla wielu ustawodawstw (por. *H. Cioch*, *Prawo fundacyjne*, Kraków 2007, s. 19). W związku z brakiem definicji legalnej w akcie prawnym, należy **wywieść cechy charakterystyczne fundacji z tekstu całej ustawy**. Powyższe nie budzi sporu w piśmiennictwie.

18. Fundacje zdecydowanie i wprost zostały przez ustawodawcę zakwalifikowane do grupy organizacji pozarządowych, co wynika z art. 3 ust. 2 pkt 2 PożPubWolontU. W myśl tych przepisów organizacjami pozarządowymi są w Polsce osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia, ale z zastrzeżeniem, że nie mogą one być jednostkami sektora finansów publicznych lub przedsiębiorstwami, instytucjami badawczymi, bankami i spółkami prawa handlowego będącymi państwowymi lub samorządowymi osobami prawnymi oraz działać w celu osiągnięcia zysku. W art. 3 ust. 3 PożPubWolontU wskazane są ponadto tzw. inne podmioty, które nie mieszczą się w definicji organizacji pozarządowej, ale również prowadzą działalność pożytku publicznego. Są to m.in.: organizacje kościelne i związki wyznaniowe, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, spółdzielnie socjalne i kluby sportowe.

Ważne

Ustawodawstwo polskie przewiduje zasadniczo trzy formy prawne tworzenia i funkcjonowania organizacji pozarządowych, są to: stowarzyszenia, fundacje oraz organizacje działające na podstawie odrębnych ustaw.

VIII. Cechy konstrukcyjne fundacji

19. Dość powszechnie za cechy konstrukcyjne fundacji uznaje się cztery elementy. Po pierwsze, jest to **posiadanie osobowości prawnej**, jako warunek *sui generis* z uwagi na specyficzną strukturę organizacyjną, który odróżnia fundacje (osoby prawne typu zakładowego) od np. spółdzielni, których substratem jest element osobowy. Po drugie, **posiadanie celu, majątku oraz odpowiedniej struktury organizacyjnej**, umożliwiającej wykonanie woli fundatora. Trzecią cechą jest **realizacja wyłącznie celów społecznie lub gospodarczo użytecznych**. Ostatnia z cech konstrukcyjnych to **trwałość w realizacji celów użyteczności publicznej** [por. H. Cioch, Prawo fundacyjne, Kraków 2007, s. 27 i 28; B. Sagan, (w:) B. Sagan, J. Strzępka, Prawo..., s. 11 i n.].

IX. Niekorporacyjny charakter fundacji – brak członkostwa

20. Hubert Izdebski podkreśla **niekorporacyjny charakter fundacji**, przeciwstawiając ją konstrukcji prawnej stowarzyszenia (zrzeszenie osób), wskazując jednocześnie na pewne formalnoprawne i materialnoprawne podobieństwa: działanie na podstawie statutu, wpis do odpowiedniego rejestru, osobowość prawna (por. H. Izdebski, Fundacje i stowarzyszenia. Komentarz, Krasnobród 2004, s. 20). W istocie korporacyjne osoby prawne, takie jak np. spółdzielnie, zorientowane są na substrat osobowy. Fundacje odwrotnie. Ich podstawowy substrat stanowi majątek. Fundacje mają **destynatariuszy** (beneficjentów), a nie członków. **Nie można więc uzyskać członkostwa w fundacji, ale można stać się jej użytkownikiem**. Członkostwo w fundacji nie tyle nie stanowi elementu konstytutywnego fundacji (w przeciwieństwie np. do stowarzyszeń), ile jest prawnie zakazane, ponieważ – co do zasady – fundacja to innego typu koncepcja prawna. Zorientowana na realizację celu społecznie i gospodarczo użytecznego (taki cel fundacji ustawodawca wysłowił wprost w normie prawnej komentowanego artykułu), **pozbawiona substratu osobowego**, fundacja nie jest także typowym funduszem (fundusze to pozbawione osobowości prawnej wyodrębnione rachunki bankowe, pozostające w dyspozycji właściwego ministra). W ocenie P. Wrześniewskiego fundacja jest spersonifikowanym majątkiem, a sposób jego wykorzystania określa wola fundatora wyrażona w statucie (por. P. Wrześniewski, Ustawa o fundacjach. Komentarz praktyczny, Warszawa 2011, s. 11). Natomiast A. Wolter uważa, że fundacje stanowią rodzaj osoby prawnej typu zakładowego, która dla osiągnięcia zakreślonego celu społecznie użytecznego zostaje z woli fundatora obdarowana majątkiem, przy czym realizacja celu fundacyjnego jest realizowana albo z tego majątku (majątku pierwotnego, pierwotnej akumulacji), albo

z dochodów, jakie ten majątek przynosi (por. A. Wolter, Prawo cywilne, Warszawa 1996, s. 24).

Ważne

Podstawowy substrat fundacji stanowi majątek. Fundacje posiadają destynatariuszy (beneficjentów), a nie członków. Nie można więc uzyskać członkostwa w fundacji, ale można stać się jej użytkownikiem.

21. Konceptualizacja fundacji, a przede wszystkim traktowanie jej jako osoby prawnej typu zakładowego, wypracowana została w piśmiennictwie na gruncie prawa fundacyjnego (*a contrario* – przeciwnie – do koncepcji prawnej tworców korporacyjnych, o których mowa w prawie o stowarzyszeniach), a nie konstytucyjnego – stąd spór prawny. Choć uczciwie trzeba przyznać, że brak w tekście FundU odwołania *expressis verbis* (wprost) do formy „zakładowej”. Nie zmienia to faktu, że formę tę można wywieść, studiując tekst FundU, która zawiera *essentialia negotii* właściwe dla tego typu konstrukcji prawnej. Ujednolicenie tej materii prawnej powinno stanowić jeden z podstawowych wniosków *de lege ferenda* (z myślą o przyszłym prawie) na przyszłość.

X. Fundacje niesamodzielne

22. Na podstawie treści analizowanego aktu prawnego i poczynionych dotychczas uwag, fundację można określić jako **samodzielną niekorporacyjną osobę prawną**. Co zatem z tworcami niesamodzielnymi? Czy należy przyznać im status fundacji? Henryk Cioch trafnie wskazuje, że *de lege lata* (prawo obowiązujące) fundacje niesamodzielne mogłyby być tworzone na podstawie przepisów prawa cywilnego, jako:

- 1) darowizna z poleceniem (art. 893 i 894 KC) albo
- 2) zapis z poleceniem (art. 982–985 KC)

– jednak nie należy zaliczać ich do fundacji (tak jak ma to miejsce na gruncie systemu anglosaskiego), ale traktować jako instytucję prawną o konstrukcji najbardziej zbliżonej do fundacji samodzielnych (por. H. Cioch, Prawo fundacyjne, Kraków 2007, s. 27, 41 i 42).

Niewątpliwie należy podzielić zdanie autora. Jeśli intencją ustawodawcy byłoby zaliczanie do fundacji samodzielnych także tworców prawnych niesamodzielnych (darowizna i zapis z poleceniem), zapewne zostałyby to uczynione w toku zmian nowelizacyjnych. Darowizna i zapis z poleceniem to po prostu inne, odrębne instytucje prawa cywilnego. Ustawa o fundacjach stawia je poza marginesem zainteresowań, podobnie jak fundacje publicznoprawne i kościelne.

XI. Cele społecznie lub gospodarczo użyteczne

23. Wskazanie w normie prawnej celów społecznie lub gospodarczo użytecznych, abstrahując od ich przykładowego wyliczenia przez ustawodawcę, zakreśla pewien obszar problematyczny o charakterze węzłowym, który można wyrazić poprzez dwa pytania. Po pierwsze, czy można fundację uznać za organizację społeczną? Po drugie, czy fundacja może realizować wyłącznie działalność gospodarczą, skoro ustawodawca posłużył się spójnikiem właściwym dla alternatywy nierozłącznej?

24. Nie ma prostej odpowiedzi na tak postawione pytania. Fundacja i organizacja społeczna nie doczekały się legalnej definicji na gruncie prawa polskiego, stąd próby jej wypracowania przez judykaturę. Przykładowo NSA, dokonując wykładni art. 12 Konstytucji RP, wyszedł z założenia, że choć przepis nie posługuje się pojęciem „organizacja społeczna”, to wskazanie fundacji wśród typów takich organizacji jest wystarczającą przesłanką, aby uznać fundację jako organizację społeczną (por. uchw. NSA z 12.12.2005 r., II OPS 4/05, Legalis).

25. Naczelny Sąd Administracyjny wskazał pięć cech wspólnych dla organizacji społecznych. Są to:

- 1) organizacje obejmujące **wyodrębniony zespół osób**, oparte na **dobrowolności przynależności** do nich,
- 2) organizacje, do których odnosi się właściwy zespół przepisów określających ich **strukturę, zakres praw i obowiązków** stanowiących o ich organizacyjnej **odrębności i samodzielności**,
- 3) działalność i cele organizacji określone są przede wszystkim **statutem** i muszą pozostać w zgodzie z **celami państwa**,
- 4) organy tych organizacji pochodzą z **wyboru** tych, którzy tę organizację tworzą,
- 5) organizacje pozostają pod **kontrolą lub nadzorem** organów władzy publicznej.

Naczelny Sąd Administracyjny podkreśla, że na gruncie przepisów konstytucyjnych nie ma wystarczających podstaw do twierdzenia, że zasadniczą, konstytutywną cechą organizacji społecznej stanowi kryterium korporacyjne. Stanowisko NSA jest wysoce kontrowersyjne i niebezpiecznie stawia znak równości pomiędzy formami prawnymi typu korporacyjnego i niekorporacyjnego tworzącymi trzeci sektor. Podejmowanie tej problematyki tylko na gruncie prawa konstytucyjnego nie jest właściwe, a przyjęcie takiej optyki, a w konsekwencji założenia o koherentności tych form prawnych w przedstawionym tu aspekcie (szukanie cech wspólnych, tam gdzie ich nie ma), przekreśla fundację jako osobę prawną typu zakładowego.

26. Ani społeczna użyteczność, ani gospodarcza użyteczność nie są pojęciami legalnymi. Działalność gospodarcza fundacji powinna być wyraźnie skorelowana z jej celami (fundacja może prowadzić działalność gospodarczą w rozmiarach służących realizacji jej celów – art. 5 ust. 5 zd. 1 FundU). **Cel gospodarczy nie może być celem samoistnym fundacji**, ale działalność taka powinna mieć **charakter uboczny**. Stanowisko to jest powszechne w doktrynie (np. R. Trzaskowski, Działalność statutowa fundacja, a działalność gospodarcza fundacji, Warszawa 2003, s. 141), jak i judykaturze (np. post. SN

z 7.5.2002 r., I KKN 162/00, Legalis). Co nie zmienia faktu, że niektóre podmioty gospodarujące wykorzystują strukturę formalnoprawną fundacji do prowadzenia *de facto* działalności gospodarczej, której celem jest np. **optymalizacja podatkowa**. Zresztą gospodarcza użyteczność to jeden z tych terminów nieostrych, który nastęrcza wiele problemów interpretacyjnych, bo w gruncie rzeczy, co to jest działalność gospodarczo nieużyteczna i jaki organ władny jest to stwierdzić *ex cathedra*?

Ważne

Działalność gospodarcza fundacji powinna być wyraźnie skorelowana z jej celami. Cel gospodarczy fundacji nie może być celem samoistnym, a jedynie ubocznym.

27. Analizowana jednostka redakcyjna ustawy wprowadza przykładowy katalog celów fundacji możliwych do realizacji, zaliczając do nich: ochronę zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświatę i wychowanie, kulturę i sztukę, opiekę i pomoc społeczną, ochronę środowiska oraz opiekę nad zabytkami. Użycie przez ustawodawcę sformułowania językowego „w szczególności”, oznacza, że mamy do czynienia z **przykładowym wyliczeniem możliwych kierunków aktywności fundacji**. Wskazano pożądane, z punktu widzenia państwa, zadania prawne, które w ocenie prawodawcy tworzą naturalne pole współpracy międzysektorowej, co nie oznacza, że stanowić powinny wyłączone podłoże realizacji celów fundacji. W zasadzie fundacje mogą wykonywać **każdą działalność o charakterze charytatywnym**, o ile nie stoi ona w sporze z wolą fundatora. Jednak zarząd fundacji nie może realizować prywatnej funkcji celu, tj. zmieniać woli fundatora. Wskazane w przepisie obszary działalności fundacji są na tyle pojemne, że wpisuje się w nie duża liczba szczegółowych zadań prawnych, wyrażonych wprost w przepisach prawnych lub w sposób dorozumiany.

XII. Status organizacji pożytku publicznego

28. Fundacja może posiadać **status organizacji pożytku publicznego**, na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 PożPubWolontU. Na podstawie przywołanego aktu prawnego organizacja pożytku publicznego nie może prowadzić działalności gospodarczej jako działalności podstawowej – działalność gospodarcza może być wyłącznie działalnością dodatkową, co zostało wyartykułowane wprost przez ustawodawcę (art. 20 ust. 1 pkt 2 PożPubWolontU). Podobnie jak na gruncie FundU, tak samo na gruncie PożPubWolontU, ustawodawca nie zdecydował się na legalną definicję pojęcia „dodatkowa działalność gospodarcza”. Nie ulega wątpliwości, że działalność ta powinna mieć charakter uboczny (pomocniczy), zorientowany na realizację celów organizacji pozarządowych.

29. Zgodnie z regulacjami PożPubWolontU organizacje pozarządowe mogą **podejmować działalność pożytku publicznego**, a więc działalność społecznie użyteczną w sferze następujących zadań publicznych (art. 4 PożPubWolontU):

- 1) pomocy społecznej, w tym pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywania szans tych rodzin i osób,

- 2) wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej,
- 3) udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz zwiększania świadomości prawnej społeczeństwa,
- 4) działalności na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym,
- 5) działalności charytatywnej,
- 6) podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej,
- 7) działalności na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego,
- 8) działalności na rzecz integracji cudzoziemców,
- 9) ochrony i promocji zdrowia, w tym działalności leczniczej,
- 10) działalności na rzecz osób niepełnosprawnych,
- 11) promocji zatrudnienia i aktywizacji zawodowej osób pozostających bez pracy i zagrożonych zwolnieniem z pracy,
- 12) działalności na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn,
- 13) działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym,
- 14) działalności wspomagającej rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości,
- 15) działalności wspomagającej rozwój techniki, wynalazczości i innowacyjności oraz rozpowszechnianie i wdrażanie nowych rozwiązań technicznych w praktyce gospodarczej,
- 16) działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych,
- 17) nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania,
- 18) działalności na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży,
- 19) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego,
- 20) wspierania i upowszechniania kultury fizycznej,
- 21) ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego,
- 22) turystyki i krajoznawstwa,
- 23) porządku i bezpieczeństwa publicznego,
- 24) obronności państwa i działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
- 25) upowszechniania i ochrony wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działań wspomagających rozwój demokracji,
- 26) udzielania nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego,
- 27) ratownictwa i ochrony ludności,
- 28) pomocy ofiarom katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych i wojen w kraju i za granicą,
- 29) upowszechniania i ochrony praw konsumentów,
- 30) działalności na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami,
- 31) promocji i organizacji wolontariatu,
- 32) pomocy Polonii i Polakom za granicą,
- 33) działalności na rzecz kombatantów i osób represjonowanych; działalności na rzecz weteranów i weteranów poszkodowanych,

- 34) promocji Rzeczypospolitej Polskiej za granicą,
- 35) działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka,
- 36) przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym,
- 37) rewitalizacji,
- 38) działalności na rzecz organizacji pozarządowych.

Wskazany katalog ma charakter otwarty. Dodatkowe zadania, w zakresie innym niż wymienione, kierując się ich szczególną społeczną użytecznością oraz możliwością ich wykonywania przez organizacje pozarządowe, może określić w drodze rozporządzenia Rada Ministrów.

Art. 2. [Instytucja fundatora]

1. Fundacje mogą ustanawiać osoby fizyczne niezależnie od ich obywatelstwa i miejsca zamieszkania bądź osoby prawne mające siedziby w Polsce lub za granicą.
2. Siedziba fundacji powinna znajdować się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Powiązania z innymi przepisami:

- art. 8–19, 33, 38, 48 KC,
- art. 2 PrPrywM,
- art. 6 GrPańU.

I. Podmiotowy status prawny fundatora

1. W ust. 1 komentowanego przepisu ustawodawca określił podmiotowy status prawny fundatora. Jest to **osoba fizyczna lub osoba prawna**. Kreatorami fundacji **nie mogą być jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej**, choćby ustawa szczegółowa przydawała im atrybut zdolności prawnej – w tym np. zdolność procesową (dawniej „ułamna” osoba prawna, niezupełna osoba prawna).

Przykład

Fundatorami nie mogą być spółki osobowe prawa handlowego: spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa czy spółka komandytowo-akcyjna, ale także inne podmioty stosunku cywilnoprawnego nieposiadające osobowości prawnej, ale posiadające zdolność prawną (m.in. wspólnota mieszkaniowa).

Jeśli wolą ustawodawcy byłoby wyposażenie jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną w uprawnienie

w zakresie ustanawiania fundacji, ustawodawca uczyniłby to wprost, tak jak w przypadku np. PrZamPubl, zakreślając tamże krąg podmiotowy wykonawców (art. 2 pkt 11 PrZamPubl): osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która ubiega się o udzielenie zamówienia publicznego, złożyła ofertę lub zawarła umowę w sprawie zamówienia publicznego (warto podkreślić, że przepis ten został utrzymany – jak w przypadku innych ustaw – także po 2008 r., czyli wprowadzeniu do KC art. 33¹).

II. Zdolność do czynności prawnych fundatora

2. W normie prawnej nie wskazano wprost, czy chodzi o pełną zdolność do czynności prawnych, czy może osoby fizyczne o ograniczonej zdolności do czynności prawnych także mogą być fundatorami. W ocenie autorów trafnie wskazali B. Sagan i J. Strzępka, że oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji ma charakter **świadczenia osobistego** i jako takie nie może być dokonywane za pośrednictwem pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego (por. B. Sagan, J. Strzępka, Prawo..., s. 17). Związek pomiędzy jednostronnym i osobistym charakterem aktu fundacyjnego podkreśla H. Cioch, wskazując stanowczo, że wyłączyć należy możliwość dokonania tej czynności prawnej przez przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika [por. H. Cioch, (w:) H. Cioch, A. Kidyba, Ustawa o fundacjach. Komentarz, Warszawa 2010, s. 24]. Odmienne stanowisko można znaleźć w judykaturze (por. post. SN z 8.12.1992 r., I CRN 182/92, Legalis), ale także (choć odosobnionie) w doktrynie. Przykładowo, P. Staszczuk stwierdza, że pogląd o niedopuszczalności możliwości ustanowienia fundacji przez osoby fizyczne o ograniczonej zdolności do czynności prawnych jest nazbyt restrykcyjny, a wobec braku wyraźnego wyłączenia w art. 2 ust. 1 FundU, nie można „dopowiadać” regulacji, której nie przewidział ustawodawca (por. P. Staszczuk, Ustawa o fundacjach. Komentarz, Warszawa 2015, s. 23). Nie ulega wątpliwości, że dookreślenie w normie prawnej charakteru dokonania czynności prawnej – osobista, lub wskazania „stopnia” zdolności prawnej, zamknęłoby spór. Można to potraktować jako wniosek *de lege ferenda* (z myślą o przyszłym prawie).

3. Pojęcie zdolności do czynności prawnych uregulowano na gruncie KC. W tym miejscu należy podkreślić, że przepisy KC nie zabraniają w sposób generalny dokonywania jednostronnych czynności prawnych przez osoby fizyczne o ograniczonej zdolności do czynności prawnych. Na podstawie KC pełną zdolność prawną nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności (art. 11 KC), a osobą pełnoletnią jest ten, kto ukończył lat 18 (art. 10 § 1 KC). Małoletni nabywają pełnoletność poprzez zawarcie małżeństwa i nie tracą go z chwilą jego ustania (art. 10 § 2 KC). Przymiot posiadania pełnej zdolności do czynności prawnych uprawnia do dokonywania wszelkich czynności prawnych w granicach zakreślonych przez tę zdolność.

4. Prawo cywilne w swojej skodyfikowanej formie, oprócz pełnej zdolności do czynności prawnych, wyróżnia także:

- 1) brak zdolności do czynności prawnych,
- 2) ograniczoną zdolność do czynności prawnych.

Nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły lat 13 oraz ubezwłasnowolnione całkowicie (art. 13 KC), a czynność dokonana przez taką osobę jest nieważna *ex lege* (skutku braku zdolności nie odnosi się do umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego – podobnie jak przy ograniczonej zdolności do czynności prawnych). Ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat 13 oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo (art. 15 KC). Tylko w stosunku do tej grupy osób fizycznych na gruncie doktryny prawa fundacyjnego rozpatrywana jest hipotetyczna możliwość przeprowadzenia czynności prawnej w zakresie ustanowienia aktu fundacyjnego. Co do zasady, ważność czynności prawnych dokonanych przez osoby posiadające ograniczoną zdolność do czynności prawnych wymaga zgody przedstawiciela ustawowego (art. 17–18 KC).

5. Funkcjonowanie osoby fizycznej w obrocie prawnym, w przeciwieństwie do osoby prawnej (stanowiącej przeciwieństwo – tylko i aż – wyrafinowaną konstrukcję prawną), jest zeterminowana przez czynniki biologiczne. Osoba fizyczna rodzi się, żyje, umiera. Wraz ze śmiercią osoby fizycznej przestaje być ona stroną stosunków prawnych. Z osobą prawną jest inaczej. Ta działa przez własne organy prawne, które oczywiście także tworzą osoby fizyczne, ale w tym przypadku biologiczna natura człowieka nie wywiera tak doniosłych skutków prawnych jak w sytuacji osoby fizycznej. Jeśli na przykład prezes zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością umrze, w jego miejsce zostanie powołana inna osoba i w ten sposób organ ten zostanie uzupełniony.

III. Więcej niż jeden fundator

6. Fundację może założyć jedna lub więcej niż jedna osoba fizyczna, a także jedna lub więcej niż jedna osoba prawna. Wydaje się, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby fundatorem mogły być zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne jednocześnie, tzn. wspólnie wyrażając zgodne oświadczenie woli w akcie fundacyjnym.

IV. Cudzoziemiec jako fundator

7. Ustawa o fundacjach dopuszcza, aby fundacje na terytorium Polski mogli tworzyć – oprócz osób fizycznych posiadających polskie obywatelstwo – także cudzoziemcy. Nie wprowadzono ograniczeń w zakresie zamieszkania. Fundację na terytorium Polski może ustanowić **obcokrajowiec**, stale zamieszkujący poza terytorium Polski. Zgodnie z PrPrywM zdolność do czynności prawnej osoby fizycznej podlega jej prawu ojczystemu. Przy czym cudzoziemiec mający obywatelstwo dwóch lub więcej państw podlega, jako prawu ojczystemu, prawu tego z nich, z którym jest najściślej związany (art. 2 ust. 2 PrPrywM). Według polskiego prawa cywilnego miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu (art. 25 KC). W związku z powyższym na gruncie cywilistyki miejsce zamieszkania ustala się według koncepcji *domicilium voluntarium* (por. J. Blicharz, Ustawa o fundacjach. Komentarz, Wrocław 2002, s. 27). Jak podkreśla się w piśmiennictwie, rzeczywisty pobyt w danej

miejscowości to tzw. *corpus*, weryfikowalny, obiektywny element miejsca zamieszkania, któremu towarzyszy element wolicjonalny – zamiar stałego pobytu, odwołujący się do czynników psychicznych – *animus* [por. R. Strugała, (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, red. E Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017, s. 65 i 66].

V. Osoba prawna jako fundator

8. Kodeks cywilny w art. 33 stanowi, że osobami prawnymi są Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Co prawda do jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych (art. 33¹ § 1 KC), jednak z treści tego artykułu nie należy wprost wywodzić osobowości prawnej dla wskazanych w normie prawnej podmiotów prawnych, ponieważ przyznawanie atrybutu osobowości prawnej to szczególne uprawnienie legislacyjne. Czym innym jest „odpowiednie stosowanie przepisów o osobach prawnych” w stosunku do określonej grupy podmiotów, a czym innym jest przyznanie takiej grupie podmiotów osobowości prawnej wprost przez ustawę. Teoria prawa cywilnego definiuje osoby prawne jako jednostki organizacyjne (zespół ludzi i środków materialnych, zogniskowanych wokół realizacji powziętego celu), wyposażone – dzięki osobowości prawnej nadanej ustawą – w zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych [por. J. Frąckowiak, (w:) System prawa prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2020, s. 1017]. Powstanie, ustrój i ustanie osób prawnych określają właściwe przepisy, przy czym organizację i sposób działania osoby prawnej reguluje także jej statut (art. 35 KC). Co do zasady, **jednostka organizacyjna uzyskuje osobowość prawną z chwilą wpisu do właściwego rejestru** i z tym momentem prawnym jednostka organizacyjna uzyskuje zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych.

9. Spośród różnych kryteriów kwalifikacji osób prawnych w literaturze dla celów niniejszego komentarza najbardziej odpowiednie jest różróżnienie wskazujące typy osób prawnych:

- 1) **korporacyjna** (substratem są członkowie – funkcjonowanie odbywa się na podstawie stosunku członkowskiego, przykład: stowarzyszenia);
- 2) **zakładowa** (substratem jest majątek – upostaciowiony majątek, przykład: fundacja);
- 3) **mieszana** (pomieszanie elementów majątkowych z korporacyjnymi z przewagą jednych nad drugimi) (por. A. Kidyba, Prawo handlowe, Warszawa 2007, s. 114).

10. Osoby prawne można podzielić także ze względu na sposób ich powstania – z uwzględnieniem wpływu państwa, struktury własności czy sposobu prowadzenia działalności gospodarczej (dominująca, uboczna, brak).

11. Także okoliczności ustania bytu osób prawnych mogą być różne, na przykład: reorganizacja, zakończona likwidacją, ewentualnie samorozwiązanie (uchwałą właściwego organu osoby prawnej), akt organu państwowego czy wreszcie czynniki obiektywne (por. A. Wolter, Prawo cywilne. Zarys systemu, Warszawa 1986, s. 234 i n.).

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl